

Kwiecień w Elfiej gromadzie



„Kwiecień plecień, bo przeplata ...” – w tym miesiącu na własnej skórze poczuliśmy jak spełniła się ta ludowa mądrość. Pogoda nie zawsze pozwoliła nam dokładnie przyrzeć się naszej miejscowości, o której rozmawialiśmy w pierwszych dniach kwietnia. Wpierw podawaliśmy sobie nasze adresy; dokładnie wiemy też, komu możemy podać nasze dane. Następnie opisywaliśmy okolicę, którą zamieszkujemy; próbowaliśmy także przedstawić wygląd naszych pokoi. Wróciliśmy do legendy o powstaniu naszego miasta – Cieszyna. Przypomnieliśmy sobie, jak wygląda jego herb, po czym każdy Elf samodzielnie go narysował – trzeba przyznać, że niektóre z tych prac były prawie kropla w kroplę podobne do oryginału! Rozmawialiśmy również na temat naszych

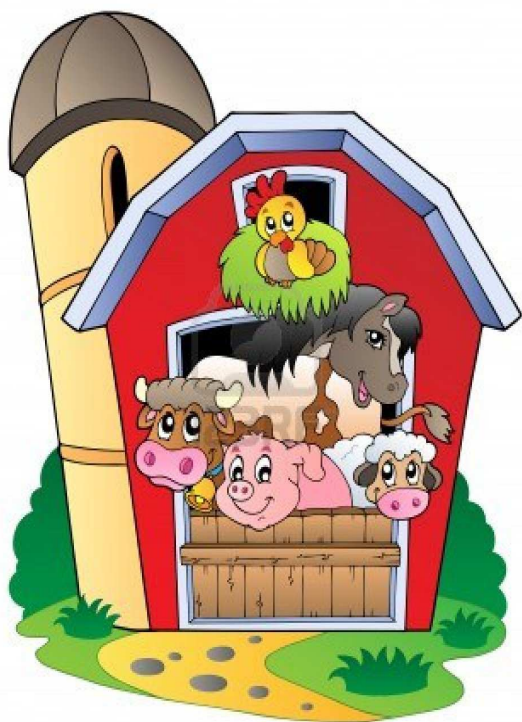
ulubionych cieszyńskich budynków, zabytków i obiektów – okazało się, że oprócz tradycyjnie już wymieniane Wieży Piastowskiej, Rotundy czy Studni Trzech Braci, równie często padała nazwa „różowy most”:)

Niestrudzenie ćwiczyliśmy dodawanie i odejmowanie w pamięci oraz głoskowanie wyrazów, aby stać się prawdziwymi mistrzami w tych dziedzinach.

Następnie przeszliśmy do tematu „Mieszkamy w Europie”. Wyjaśniliśmy sobie czym jest Europa i Unia Europejska. Przypomnieliśmy podstawowe wiadomości na temat naszej ojczyzny – hymn państwowy, wygląd flagi i znaczenie jej barw, a także wiadomości o tym, kiedy jest wywieszana. Godło Polski również nie ma przed nami tajemnic. Na mapie naszego kraju zaznaczaliśmy najważniejsze miasta i rzeki. Wiemy też, że naszą najdłuższą rzeką jest Wisła, stolicą Warszawa, zaś znanymi na całym świecie Polakami są: Mikołaj Kopernik, Maria Skłodowska – Curie, Fryderyk Chopin, Justyna Kowalczyk. Oglądaliśmy mapy sąsiednich i innych europejskich państw oraz przybliżyliśmy sobie dokładniej takie kraje, jak: Włochy, Francja, Wielka Brytania. Rozmawialiśmy o ich głównych zabytkach; o tym, co wynaleźli ich mieszkańcy oraz o ich ulubionych potrawach. Zapoznaliśmy się z francuską bajką pt.: „Lis i węgorze”, dowiadując się jak przebiegła, a zarazem mądre potrafi być to zwierzę. Wiele radości sprawiło nam wykonanie flag krajów



Unii Europejskiej, które później pięknie przyozdobiły naszą salę, a trzeba przyznać, że były one niezwykle udane:)



W ostatnim tygodniu kwietnia zajrzeliśmy na wiejskie podwórko. Poznaliśmy jego mieszkańców i pomieszczenia, w których są trzymane. Potrafimy określić, dlaczego hoduje się te zwierzęta. Czasem się myliliśmy i kilkoro dzieci twierdziło na zajęciach, że krowa daje nam masło lub śmietankę, ale doskonale już wiemy, że tak nie jest. Na zajęciach prowadzonych metodą Edukacji Przez Ruch wykonaliśmy przepiękne baranki na trawie, wykonując tym samym ćwiczenia na stabilizację lateralną. Efekty naszych starań można było podziwiać w szatni.

W tym miesiącu mieliśmy okazję zaprezentować nasze umiejętności taneczne i wokalne w konkursie „Śląskie śpiewanie” w Domu Narodowym. W tym miejscu pragniemy **podziękować mamom**, które pomogły nam przebrać się oraz bezpiecznie dotrzeć na miejsce. Ich pomoc okazała się nieoceniona:) Ucieszył nas wynik konkursu, gdyż zostaliśmy zakwalifikowani do finału konkursu im. Stanisława Hadyny w Czeskim Cieszynie. Już nie możemy doczekać się występu, na który dalej razem z p. Andrzejem wytrwale ćwiczymy.

Warto również wspomnieć o wizycie muzyków z Młodej Filharmonii – tym razem nasze spotkanie przebiegało pod hasłem „Raz na jazzowo”: nasi goście ze swadą przybliżyli nam ten gatunek muzyki. Trzeba przyznać, że większości z nas przypadł nam on bardzo do gustu, gdyż pani solistka dosłownie oczarowała nas swoim pięknym głosem, w który tak się zastłuchaliśmy, że aż żal było nam się rozstać... Skorzystaliśmy również z zaproszenia Państwowej Szkoły Muzycznej i udaliśmy się na coroczny, tradycyjny koncert w wykonaniu jej wychowanków, który jak zawsze był bardzo ciekawy.

Kwiecień przyniósł nam również inne ciekawe spotkanie, tym razem z leśniczym, p. Wiktorem Naturskim, na którym to dowiedzieliśmy się, czym on się zajmuje oraz obejrzelśmy barwną prezentację na dużym ekranie. Zostaliśmy obdarowani przez naszego gościa ciekawymi kolorowanymi oraz drewnianymi figurkami różnych mieszkańców polskich lasów. Udało nam się także zaskoczyć pana leśniczego wiedzą o tychże zwierzętach.





23 kwietnia przypadło nam świętować Międzynarodowy Dzień Książki, dlatego każdy Elf przyniósł do przedszkola swoją ulubioną książkę, a było ich szerokie spektrum: począwszy od atlasu geograficznego i przewodnika po świecie roślin, poprzez książki traktujące o dinozaurach i kosmosie, na popularnych bajkach skończywszy. Każdy po kolei mógł opowiedzieć w skrócie o przyniesionej przez siebie książce, czym nawzajem się zaciekawialiśmy.

Przypomnieliśmy sobie najważniejsze zasady obchodzenia się z książkami oraz zachowania się podczas wizyty w księgarni i bibliotece. Jedno jest pewne: uwielbiamy, gdy się nam czyta, więc... czytajcie nam:)

Poznane piosenki i wiersze:

„Ko, ko, ko, kogucik”

Z zajęć MDS

*Ko, ko, ko, kogucik,
ko, ko, ko i kurka,
ko, ko, ko wracają,
ko, ko, ko z podwórka.*



„Polska – nasz kraj ukochany”

*1. Spośród wielu różnych krajów,
rozsianych po całym świecie,*

*nasza Polska najpiękniejsza, sami o tym dobrze
wiecie.*

Ref.: Polska – nasz kraj ukochany;

Polska – tu piękne są sny;

Polska – dziś o niej śpiewamy,



zaśpiewaj z nami i ty!

*2. Na wakacje wyjeżdżamy do Włoch albo do Hiszpanii,
zawsze jednak tu wracamy, bo ojczyznę w Polsce mamy.*

Ref.: Polska – nasz kraj...

„Powitalny koncert”

- 1. Wiosna, wiosna dziś na łące,
powitalny będzie koncert.
Świerszcz ma skrzypce, skrzat bębenek.
W nutkach pięknych sto piosenek.*
- 2. Już nastroił świerszczyk skrzypki.
Naraz wiatr przyleciał szybki.
Chwycił nutki, uniósł w górę,
poszybował aż pod chmurę!*



ANGIELSKI W GRUPIE ELFÓW

W kwietniu na zajęciach z angielskiego mogliśmy posłuchać historyjki, w której Teddy przygotowywał sałatkę owocową. Po wysłuchaniu historyjki sami próbowaliśmy się wcielić w role naszych książkowych bohaterów i przyrządzić taką sałatkę.

Na kwietniowych zajęciach poznaliśmy również nazwy różnych środków transportu. Każdy mógł się zastanowić, czym chciałby pojechać na wakacje i wyrazić w jakim miejscu pragnąłby spędzić ten piękny czas. Większość dzieci na wakacje wybierała morze. Jednak na dłużej zatrzymaliśmy się również na wsi. Przy tej okazji mogliśmy poznać nazwy zwierząt hodowlanych i nauczyć się o nich piosenek.

NEW WORDS:

A plane, a car, a train, a bus, a bike, a balloon, a ship;
Numbers 1-10;
Holidays, the mountains, the country, the lake, the seaside, deep, high

NEW EXPRESSIONS:

I want to go by plane.
Let's pack the bags and go for holidays.
Good idea!

I want to go to the seaside.
I want to go up the hill.
I want to swim in the sea.
I want to go camping at the lake.
It's a long, long way.

NEW SONG:

I.

Holidays are great, great fun!
Sunny weather! Blue, blue sky!
High, high mountains,
Deep blue sea!
Holidays for you and me!

II. Farmer Donald

Farmer Donald has a farm.
Eieio
And on this farm he has a duck/pig/sheep/cow
Eieio
With a quack, quack here,
And a quack, quack there.
Here a quack, there a quack,
Everywhere a quack, quack.
Farmer Donald has a farm.
Eieio.